Rok V. | Kraków Podgórze, Poniedziałek 27 Maja 1907 | Nr. 141

2 Cena Numeru wszędzie
Centy (4 halerze).
PRENUMERATA
miesięczna wszędzie, zarówno w Krakowie jak na prowincyi 2 K, już z dostawą do domu, względnie z przesyłką pocztową. — Prenumerata za granicą 2 marki, 3 franki, 1 rs. 20 kop.
POJEDYNCZE EGZEMPLARZE NABYWAĆ MOŻNA WE WSZYSTKICH AGENCYACH PISM I NA WSZYSTKICH DWORCACH KOLEJOWYCH.

NOWINY

Dziennik niezawisły demokratyczny illustrowany.

Redakcya i Administracya „Nowin": Kraków, ul. Zacisze L. 7, Tel. 512, Redaktor przyjmuje od godziny 11 do 12 w południe. — Ekspedycya „Nowin" poranna w drukarni Rynek gł. L. 8.

REDAKTOR NACZELNY: LUDWIK SZCZEPAŃSKI.

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Tel. 512) od godziny 9 rano do godziny 8 wieczorem w biurze przy ul. Zacisze 7, Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY" wychodzą wieczorem o 5 i zrana o 8. Cena numeru 4 ct. (8 hal.). W poniedziałki i dni poświąteczne „Nowiny" wychodzą o 9 zrana. Cena 2 ct.

Oczyśćcie dom ze śmieci!

Obywatele wyborcy z powiatów krakowskiego, podgórskiego i wielickiego!

Sytuacya wyborcza w powyższym okręgu nie przestaje być groźną. Według urzędowego zestawienia głosów rezultat ponownego głosowania przedstawia się, jak następuje:

Wójcik 7753,
Klemensiewicz 5547,
Dr Bujak 5466.

Rozstrzelonych było głosów 503.

Wobec tego rezultatu wybór Wójcika przy trzecich ściślejszych wyborach w dniu 31 maja uważać można za zapewniony; o mandat drugi stoczy się walka między nadradcą Bujakiem a socyalistycznym obibokiem.

Socyaliści wobec definitywnej klęski pna Daszyńskiego w Białej, skoncentrują teraz wszystkie swoje siły w okolicach Krakowa, aby w podmiejskich gminach dopomódz Klemensiewiczowi do uzyskania mandatu. Sztab socyalistyczny w Krakowie zorganizował **nowe bandy agitatorów i rozesłał je po powiecie.** Po przedmieściach, po Grzegórzkach, Ludwinowie, Zakrzówku, Dębnikach, Dąbiu włóczą się **szajki pałkarzy** i próbują **terorem**, groźbą **wybicia szyb** i t. p. **odstraszyć** obywateli od głosowania. Chłopów starają się obałamucić najrozmaitszemi wieściami, np. rozgłaszaniem kłamstwa, że Wójcik lub Bujak są już wybrani... Socyaliści wprowadzili tu w ruch cały swój aparat agitacyjny, którym tak umiejętnie umieją władać i nie cofają się przed żadnym środkiem, przed żadnym **gwałtem** i przed żadnym **fałszem**, aby tylko zwyciężyć w powiecie.

Nie chodzi im zgoła o to **zero**, jakiem jest ich kandydat Klemensiewicz, lecz chodzi im o to, aby mogli w parlamencie się pochwalić, iż przynajmniej

poza rogatkami Krakowa powiewa czerwony sztandar!

Obywatele wyborcy z okolic Krakowa! Nie lękajcie się teroru, lecz **śmiało**, po obywatelsku, **przeciwdziałajcie** agitacyi wichrzycieli! Zobaczycie, że szajki socyalistyczne, grasujące po gminach, natychmiast spuszczą z tonu, gdy zobaczą, że na ich ujadanie obywatelstwo nie zważa, lecz zwartym szeregiem zdąża pod sztandar narodowy. Byłoby **hańbą** dla okolic Krakowa, serca polski, gdyby mandatu poselskiego zdołało się dorwać jakieś zero socyalistyczne.

Spełnijcie obywatelski i narodowy obowiązek! Spogląda na Was stary Kraków, który zarazę przewrotu wymiótł już po za rogatki. Teraz na was kolej, obywatele!

Oczyśćcie dom ze śmieci!

Baź, baź, baranku!

Nie dość mu było klęski w Białej, ale jeszcze śmiesznością sam dopełnia miary upokorzenia. — Wódz socyalistów zabawia się w naiwnego i ogłasza w „Naprzodzie" orędzie, w którem zaznacza, że o mandat w Białej nie ubiegał się! O, jakaż skromność, naiwność, dobroduszność i nieświadomość przebija z enuncyacyi pana Daszyńskiego!

Jest on tak niewinny, jak owa niemiecka panienka, co pytała: *Mama, was ist das ein Lieutenant?*

My jednak uświadomimy to czerwone jagniątko, żałośliwie beczące na szpaltach „Naprzodu" — i prześlemy mu *odezwę* komitetu socyalistycznego w Białej, polecającą kandydaturę pana Daszyńskiego. Biedny p. Daszyński ani o tej odezwie, ani o plakatach, ani o agitacyi *nie wiedział* i nie życzył sobie tego wszystkiego. Baź, baź, baranku!

Kłamstwa pna Daszyńskiego.

Pan Daszyński usiłuje z niezwykłą odwagą zaprzeczać faktom teroru, jakiego banda socyalistów dopuściła się na kilku akademikach, którzy pojechali do Sącza w celach agitacyi. Cynizm „Naprzodu" przebiera już wszelką miarę, oburzać musi najobojętniejszego na sprawy polityczne!

Gwałty, jakich socyaliści w Sączu dopuścili się na kilku bezbronnych młodzieńcach, są **faktami** i każde słowo w relacyi „Nowin" odpowiada ściśle prawdzie. Nie sprzeciwiamy się agitacyi socyalistów; każde stronnictwo w czasie wyborów musi agitować, to jest jego prawo i obowiązek. Ale socyaliści agitują **pałką**, **gwałtem**, **fałszem** i wszelaką **podłością**. Smutna to rzecz, że nasze ospałe i lękliwe społeczeństwo tak długo toleruje ten stan rzeczy. Zaiste, przebrała się miara naszej cierpliwości!

Wybory w Galicyi.

Maków-Jordanów-Sucha-Żywiec.

Żywiec. Ważnych głosów oddano 26.032. Maciej Fijak (centr.) 7038, Antoni Pawluszkiewicz (centr.) 6974, Stolaski Józef (centr.) 5925, socyalista Packan 998, demokrata Dolais 1760. Odbędzie się **ściały wybór** między **Fijakiem, Pawluszkiewiczem i Stolaskim.**

Limanowa-Nowy Targ-Krościenko.

Nowy Targ. Ważnych głosów oddano 19.223. Z tego otrzymali ks. Rzeszódko (centr.) 5305, Orzeł 3759, dr Ptaś (nar. dem.) 4353, Śmiłowski (lud.) 2887, Żuk-Skarszewski (kons.) 2422, Danielak 329. **Ściały wybór** między **ks. Rzeszódką, Orłem i Ptasiem.**

Bochnia-Niepołomice Brzesko-Wiśnicz.

Bochnia. Ważnych głosów oddano 20.000. Z tego otrzymali: ks. Stojałowski 6935, prof. Górski 4853, Ruebenbauer (lud.) 4977, ks. Batko (nar. dem.) 3162. Odbędzie się **ściały wybór** między ks. Stojałowskim, prof. Górskim i Ruebenbauerem.

Żądania urzędników.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie centralnego Związku stowarzyszeń austryackich urzędników państwowych. Przez delegatów było zastąpionych 76 stowarzyszeń. Uchwalono jednomyślnie rezolucyę, wyrażającą ubolewania z powodu przeniesienia trzech urzędników z Wiednia i nadzieję, że pierwszem zadaniem nowego parlamentu ludowego będzie **cofnięcie tego przeniesienia** i uchwalenie sprawiedliwej, na nowożytnych podstawach się opierającej **pragmatyki służbowej**, którąby uniemożliwiła w przyszłości dowolne wobec urzędników postępowanie.

Baligród-Stary Sambor-Turka-Drohobycz.

Drohobycz. Oddano głosów 32.911. Zarański (nar.-dem.) 7.770, Kruszyński (Starorusin) 5.368, ks. Jaworski (Ukrainiec) 5.308, Wittyk (ruski socyalista) 14.010. Odbędzie się **ściały wybór** na dwóch posłów między Wittykiem, Zarańskim i Kruszyńskim.

Obertyn-Stanisławów-Halicz-Tłumacz.

Stanisławów. Ważnych głosów oddano 43.254. Z tego otrzymali Baczyński (ruski rad.) 20.710, dr Eugeniusz Lewicki (Ukraniec), 13.183, Cieński (Rada narodowa) 6.222, dr Aleksiejewicz (Starorusin) 3.132. **Ściały wybór** między Baczyńskim, drem Lewickim i Cieńskim.

Buczacz-Podhajce-Monasterzyska-Wiśniowczyk.

Buczacz. Głosowało 22.642 wyborców. Otrzymali ks. Stanisław Gromnicki (Rada narodowa) 8.739, dr Henryk Gabel (syon.) 13.500. **Wybrany posłem dr Gabel.**

Rawa Ruska-Bełz-Żółkiew-Krakowiec.

Żółkiew. Ważnych głosów oddano 46.510. Dr Korol (Starorusin) 19.051, dr Dniestrzański (Ukrainiec) 17.679, Tuczymiński (Rada narodowa) 9.285. Odbędzie się **wybór ściały** między tymi kandydatami.

Okolice Lwowa-Winniki-Gródek Jagielloński.

Lwów. Dawid Abrahamowicz wybrany dwukrotnie, mianowicie w okręgu miejskim 34 (Rozdół-Żydaczów) i w okręgu 64 (Lwów powiat-Gródek) złoży ten drugi mandat, skutkiem czego w miejsce jego wejdzie zastępca wójt ze Zubrzy Antoni Maślanka.

Sokal-Radziechów-Brody-Zborów.

Brody. Ważnych głosów oddano 48.414. Z tego otrzymał dr Markow (Starorusin) 21.840, dr Petruszewicz (Ukrainiec) 17.293, Gniewosz Władysław (kons.) 9.327. Wybór ściślejszy między drem Markowem, drem Petruszewiczem a Gniewoszem.

Brzeżany-Rohatyn-Żurawno-Bolechów.

Brzeżany. Ważnych głosów oddano 41.696. dr Dudykiewicz (Starorusin) otrzymał 8.574, dr Konstanty Lewicki (Ukrainiec) 20.359, Staruch Tymoteusz 8.951. **Wybór ściały** między tymi trzema kandydatami. Narodowy demokrata Bobrowski otrzymał 1.592 głosów.

Telegramy „Nowin".

Zwołanie Rady państwa.

Wiedeń. Rada państwa będzie zwołaną na dzień 15 czerwca. Pierwsze posiedzenie będzie tylko formalnem, zaś pierwsze merytoryczne posiedzenie odbędzie się 18 czerwca. Na posiedzeniu tem nastąpi wybór prezydyum, oraz skonstytuowanie biura Izby. Dnia 17 czerwca wysłucha Izba mowy tronowej.

Wśród kandydatów na prezydenta Izby zajmuje ciągle pierwsze miejsce namiestnik Górnej Austryi dr Ebenhoch.

† Steinbach.

Wiedeń. Wczoraj umarł pierwszy prezydent trybunału kasacyjnego dr Emil Steinbach.

Tornado.

Waszyngton. Wskutek szalonego tornada w północnym Teksas 11 osób straciło życie, a 60 odniosło rany.

Ameryka i Japonia.

Nowy Jork. Z Tokio donoszą: Wiadomość, że 21 bm. japoński zakład kąpielowy i jedna restauracya zostały przez białych w San Francisco zburzone, wywołała tu wielkie wzburzenie. Wiadomość tę potwierdził japoński konsul z San Francisco. Prasa wstrzymuje się jednak od wszelkich nieprzyjaznych enuncyacyj, albowiem spodziewa się, że rząd w Waszyngtonie przeszkodzi ponowieniu się ruchu przeciw Japończykom.

Waszyngton. Sekretarz stanu Root polecił gubernatorowi Kalifornii, aby udzielił ochrony Japończykom i stał na straży dotyczącego amerykańsko japońskiego układu.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „Nowin").

Komisya agrarna Dumy.

Petersburg. (Tel. aj. pet.) Komisya agrarna Dumy postanowiła jeszcze raz wziąć pod obrady sprawę przymusowego krajowego wywłaszczenia. Na obrady zaproszeni będą członkowie departamentu rolniczego. Przedstawiciele prawicy i Koła polskiego nie brali udziału w posiedzeniu.

Na cele oświaty.

Petersburg. Do ministra oświaty wpłynął wniosek ziemstw o natychmiastowe przekazanie 5 mil. rubli i coroczne przyznawanie 2 milionów rubli na cele powszechnego nauczania.

Napad na kasę i bomby.

Petersburg. Z Józówki donoszą, że na stacyę Ruczenko napadło 15 uzbrojonych ludzi i zrabowało kasę.

W Charkowie odkryto skład bomb.

W Niżnym Nowogrodzie eksplodowała w seminaryum bomba.

Pożar w Tule.

Petersburg. Wobec doniesień zagranicznych dzienników o ogromnym pożarze w Tule, w którym znalazło śmierć rzekomo dużo ludzi, agencya pet. tel. konstatuje, że w nocy z 24 na 25 spalił się tam jeden dom, pod którego gruzami znaleziono 6 trupów.

Co słychać w mieście?

Kraków, dnia 27 maja 1907.

Wczorajsza niedziela wywabiła znowu pół Krakowa za miasto. Zaroił się Park Jordana, zaroiły błonia, na Woli Justowskiej odbywała się majówka „Gwiazdy", na Panieńskich Skałach, na Kopcu Kościuszki pełno było wycieczkowców, którzy, korzystając ze święta i z tego, że nie było upału, a nawet czasami powiewał wcale zimny wiatr, opuścili duszny Kraków, aby odetchnąć swobodniej, pierś czyściejszem napoić powietrzem. Kto nie miał ochoty wyjść poza miasto, ten szedł na planty, na których po południu ciżba panowała taka, że przejść było trudno. Kawiarnie i mleczarnie na plantach były cały dzień w oblężeniu. Przez cały dzień panowała pogoda, aczkolwiek, zwłaszcza przed południem, zdawało się, że lada chwila lunie deszcz.

Festyn, urządzony wczoraj w Parku Jordana staraniem Koła pań T. S. L., udał się bardzo dobrze. Przy dźwiękach orkiestry 100 p. p. bawiono się wybornie w Parku, który właśnie o tej porze znajduje się w przededniu rozwicia wszystkich swych kras. Dochód, przeznaczony na utworzenie polskiego seminaryum nauczycielskiego w Białej, był znaczny.

Z czytelni im. Kilińskiego T. S. L. W poniedziałek d. 27 maja o godz. 8-mej wieczór w lokalu czytelni Rynek głów. l. 13 I. p. wygłosi p. Winiarski odczyt p. t.: „O 7 pierwszych słowach Manifestu komunistycznego". Wstęp bezpłatny.

Kradzieże wojskowe. Jak się dowiadujemy, policya wpadła na trop szajki, która z wyrafinowanym sprytem operowała po mieszkaniach wyższych oficerów i kradła złote i srebrne kosztowności. W razie pomyślnego wyniku dochodzeń, wszyscy sprawcy lada dzień znajdą się pod kluczem.

DROBNE OGŁOSZENIA
po 4 halerzy od wyrazu
minimum 50 halerzy.

Poszukiwane.

Z czeladników rymarskich i dwóch uczni potrzeba zaraz do zakładu rymarskiego S. Pietrowicza, Kraków, Floryańska 8. 481

Potrzebny pomocnik i uczeń fryzyerski. — Wiadomość w Administracyi „Nowin“. 506

Do sprzedania.

Dwór 11 klm, od Bochni, przy gościńcu, mający 78 mórg gruntu z tego 16 mórg lasu, z inwentarzem żywym i martwym do sprzedania. Cena 29.000 złr., w tem 13.000 złr. długu bankowego; dopłata tylko 16.000 złr. Może także być wydzierżawiony. Wiadomość: między godz. 1—3 w poł. w Administracyi „Nowin“.

Parcela 100 sągów, w Dębnikach, ul. Ogrodowa, za dopłatą 900 złr. do sprzedania. Wiadomość: między godz. 1—3 w poł. w Administracyi „Nowin“.

Automobil używany 6 Hp. na 4 osoby bardzo tanio do sprzedania. Bliższa wiadomość: Kraków, ul. Podwale l. 6. L Barański.

Wydawca: Lucyna Szczepańska — **Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański.** — **Druk W. Korneckiego i K. Wojnara w Krakowie**